Ner 211. ROK 1844. PONIEDZIAŁEK 16 WRZEŚNIA

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi
	6	27" 8, 235	+ 8, 2	3, 67	Zachodni słaby	Chmurno	Mgła
14	2	8, 031	+ 14, 6	4, 50	,, ,,	,,	
	10	8, 241	+ 10, 2	4, 35	,, ,,	Pogoda z Chmurami	
	6	8,''' 365	+ 7, 5	3,''' 60	Żaden	Pochmurno	,, Mgła
15	2	8, 238	+ 14, 4	3, 80	Po. Wschodni słaby	,,	
	10	8, 041	+ 9, 0	3, 99	,, ,,	Pogoda	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Obwieszczenie konkursowe.

Na mocy upoważnienia Rady Wielkiéj Uniwersytetu Jagiellońskiego, podpisany ogłasza konkurs na wakującą posadę Dyrektora szkoły technicznéj w Krakowie, do któréj pensya etatem przywiązana wynosi 4000 złp. rocznie.

Życzący sobie ubiegać się o takową, obok stósownéj prośby na ręce Kommissarza Rządowego przy Instytutach Naukowych podać się mającéj, winien złożyć: 1) metrykę, 2) bieg życia, 3) dowód tutejszo-krajowości lub pozwolenie właściwego Rządu do ubiegania się o rzeczoną posadę (jeżeli jest zagraniczny), 4) dyplom na doktora filozofii lub medycyny, albo też w miejsce tego dowód, że wskutek wydania dzieł w przedmiotach technicznych, korzystnie jest znanym w świecie literackim, 5) świadectwo, iż poprzednio z pożytkiem wykładał jeden z przedmiotów z techniką w związku będących, jako to: historyą naturalną, fizykę, matematykę, technologią, mechanikę, chemią i t. p., 6) programmata o organizacyi Instytutów technicznych za granicą z zastósowaniem do tutejszego Instytutu.

Przytem konkurrent posiadać winien język polski, niemiecki i francuzki, znajomość pedagogiki, i o ile to być może teoretyczną znajomość muzyki i rysunków.

Termin do podawania próśb z allegatami oznacza się najdaléj do dnia ostatniego Stycznia r. p. 1845.

Kraków dnia 5 Sierpnia 1844 r.
Sekretarz Uniwers. Jagiell.
Czaputowicz.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 11 *Września.* — Ogłoszony został następujący ukaz N. Pana z d. 31 lipca r. b. »Uznawszy być właściwém i z porządkiem służby zgodném, aby oddawanie pod sąd urzędników za wykroczenia w urzędowaniu, pozostawioném było tym władzom, od których otrzymali nominacyę, zanim stałe w tym względzie przepisy w ustawie o służbie cywilnéj w Królestwie wydane zostaną, mieć chcemy: Art. 1 Urzędnicy przez nas mianowani, oddawani będą pod sąd za wykroczenia w urzędowaniu, za naszą decyzyą, po wysłuchaniu opinii ogólnego zebrania warszawsk. departamentów Rządzącego Senatu.—Art. 2 Urzędnicy, mianowani przez Radę Administracyjną, oddawani będą pod sąd przez tęż Radę.—Art. 3. Urzędnicy i oficyaliści, mianowani przez Kommissye Rządowe, oraz inne zarządy, oddawani będą pod sąd przez tę władzę która ich mianowała.— Art. 4. Władza, któréj służy decyzya oddania pod sąd, wyznacza osobnych urzędników, którzy śledztwem zająć się mają, a w razie uznania niedostateczności tegoż śledztwa, uzupełnienie takowego zarządza.— Art. 5 Decyzye względem oddania urzędnika lub oficyalisty pod sąd, wydawane będą jedynie wskutek śledztwa, poprzednio wyprowadzonego, w którem czyny i okoliczności, tak obciążające oskarżonego, jako też służące na jego obronę, wyjaśnionemi będą, i po wysłuchaniu opinii władz, bezpośrednio nad oskarżonym przełożonych, jeżeli niemi nie są same władze, urzędnika lub oficyalistę pod sąd oddające.—Art. 6 Co się tyczy oddawania pod sąd urzędników linii sądowéj, względem tych przepisy zawarte w ustawie o Warszawskich departamentach Rzą-

dzącego Senatu, jako też wszelkie inne, obowiązującemi prawami objęte, pozostają w swéj mocy. — Art. 7 Wszelkie inne przepisy, przez rozporządzenia obecnego ukazu niezmienione, również moc swoją zachowują.«

N. Pan udzielić raczył panu Żukowskiemu, dymiss. urzędnikowi 13téj klassy, przez wzgląd na długoletnie usługi jego, przychylność dla prawéj władzy, mianowicie w ciągu ostatniego rokoszu okazaną, niemniéj stan jego niezamożny, wsparcie po rub. sr. 180 rocznie i do śmierci.

Na prośbę o ułaskawienie Macieja Rymajtys. za zbrodnię morderstwa prostego na karę śmierci przez ucięcie głowy mieczem, wykonać się mającą, za poprzedniem doprowadzeniem go na miejsce exekucyi w ubiorze czarnym, skazanego; N. Pan, ze względu, że proszący o ułaskawienie Rymajtys dopuścił się zbrodni w wieku młodym i sprawowanie się jego poprzednio było nienagannem, zamienić raczył powyższą karę na dożywotnie warowne więzienie.

— *Petersburg* 30 *Sierpnia.* —

N. Cesarz Jmć, w uzupełnieniu ustawy względem udzielenia wyższym i niższym oficerom gwardyi i armii urlopu na czas nieograniczony, Najwyżéj rozkazać raczył: wszystkich wyższych i niższych oficerów; proszących się z dymissyi do służby, z uwolnieniem na urlop nieograniczony, odkomenderowywać na 6 miesięcy, dla odbycia przepisanego co do znajomości służby frontowéj examinu, bądź do wojsk wzorowych bądź też do wojsk 6go korpusu piechoty, gdzie będzie bliżéj miejsca zamieszkania proszącego.

Donoszą z Moskwy o smutnéj stracie dla literatury rossyjskiéj: Eugeniusz Baratyński zakończył życie dnia 29 czerwca r. b. w Neapolu, dokąd udał się był zeszłéj jesieni dla poratowania zdrowia.

— *Berlin* 31 *Sierpnia.* —

Nieobojętną zapewne będzie dla wielu wiadomość: że niejakiemu panu Staack, z prowincyi Saskiéj, dozwolone zostało rozkazem najwyższym, wykonywać tu w stolicy wytępianie bez bolu za pomocą bardzo prostéj metody: wrzodów zaskórnych, polipów, gąbczastych narostów, brodawek i innych pasożytnych wyrostków, o ile takowe nie zależą od zupełnéj desorganizacyi ciała. P. Staack musiał pierwéj przez kilka miesięcy, pod dozorem naszych lekarzy, dać próby w szpitalu *Charité* swojéj metody leczenia, która nie zależy na żadnéj krwawéj operacyi; ale na jemu samemu tylko wiadomym sposobie kaustycznym (wygryzającym.) Tajemnicę tę chce sprzedać rządowi za 20,000 talarów.

Rozkazem królewskim postanowionem zostało, iż posiadacze medalów ustanowionych przez senat hamburga z powodu tamecznego wielkiego pożaru, jeżeli się dopuszczą hańbiących przestępstw lub zbrodni, utracają tem samem prawo noszenia tychże medalów, i takowe mają być senatowi Hamburga odesłane.

— Stany prowincyj nad-Reńskich mają być zwołane na początku roku 1845, a zatem o miesiąc wcześniéj jak zwykle.

Gdy król przejeżdżał teraz do Gdańska przez pomorską wieś Flederborn, w pow. Nowa-Szczecińskim, deputowany powiatowy Bonin przystąpił do pojazdu królewskiego, i prosił o pozwolenie dla dam, doręczenia monarsze poematu stósownego, w imieniu stanów powiatowych. N. Pan z widocznem zadowoleniem z przygotowanéj dla siebie niespodzianki, i z właściwą tylko sobie łaskawością i całą potęgą niepokonanego uroku, oświadczył: »Bardzo ładnie! bardzo pięknie! i to damy?« i pozwolił podać sobie poemat. Gdy następnie ofiarowano Jego K. Mości talerz z różnego rodzaju posiłkami, wybrał monarcha szampanem napełniony, starożytny srebrny puhar, który w kształcie dzbanka z pokrywą od niepamiętnych czasów należy do familii Boninów, wypytywał się o zdobiący go herb, wzniósł go uprzejmie i rzekł: »Piję za pomyślność moich kochanych pomorzan!« N. Pan podał potem puhar deputowanemu Bonin, mówiąc: »Spełnij wpan za mnie i wychyl go do dna.« Wezwany korzystając z téj trudnéj do opisania chwili powszechnego zapału, przed wychyleniem puharu, wzniósł toast za zdrowie uwielbianego monarchy, a głośny wiwat! powtórzony został trzykrotnie przez uniesione radością tłumy ludu.

—*Londyn* 31 *Sierpnia.*—

Minister spraw zagranicznych zwołał na przyszły poniedziałek zgromadzenie rady gabinetowéj, na którem naradzać się mają nad odpowiedzią rządu francuzkiego względem sprawy otaheitskiéj.

Dwór przywdziewa jutro na tydzień żałobę po Jego C. W. Wielkiéj xiężnie rossyjskiéj Alexandrze.

Umarł tu jenerał lord Keane, znany z wojny z afganami, przeżywszy lat 63.

Prywatna korrespondencya zapewnia z dobrego źródła, że Anglia przystała na to, aby wojska francuzkie ruszyły nawet do Fez, stolicy państwa marokańskiego.

Xiążę Pruski ma przedłużyć swój pobyt w Anglii, aż do chrzciu nowonarodzonego królewicza, które mają nastąpić dnia 6 września.

Dz. *Liverpool-Times* donosi z Buenos Ayres, że dyktator Rosas wydał dekret, który niekatolikom zabrania piastować urzędu nauczyciela w rzeczypospolitéj Argentyńskiéj. Innym dekretem swoim zakazał dyktator używać sukien żałobnych po śmierci krewnych; tylko wązka czarna zawiązka na ręku jest dozwolona. Czarne suknie jakiegobądź rodzaju są surowo zakazane.

Rozmaitości.

Najpewniejsze lekarstwo zapobiegające wodnéj puchlinie owiec.

Przeciw téj chorobie, będącéj skutkiem mokréj pory roku i paszeniem owiec na pastwiskach niz-

kich, mokrych, sól kuchenna z znanych dziś środków najwięcéj wprawdzie skutkowała, jednakże nie była dostateczną do wyniszczenia pierwiastku téj choroby, skoro się już w ciele znajdował. Niejaki Klöer, w Szlązku Pruskim, wyprobował temi czasy, iż gips z solą kuchenną zmięszany, jest niezawodnym w tym razie środkiem. Odkąd swoim oweom zaczął dawać sól z gipsem (którą to mięszaninę owce chętniéj niż samą sól liżą), wodna puchlina nie wróciła ani razu do jego owczarni, pomimo słot, chorobie téj sprzyjających. Dwa razy do roku trzeba owcom dawać tę prezerwatywę: raz wkrótce przed strzyżą, a drugi raz w początku listopada. Do 3ch garncy (polskich) soli bierze się $1\frac{1}{2}$ garnca gipsu drobno sproszkowanego. Ilość ta jest dostateczna dla sto owiec; zadaje się ją owcom przez dwa tygodnie, po dwa razy na tydzień, czyli w ogóle w czterech dniach. Lekarstwo to jest tak proste i tanie, iż każdy gospodarz z łatwością je mieć może.

— Kuryer luxemburski opowiada: „W nocy z 30 na 31 lipca, wszyscy mieszkańcy w domu piwowara Funk w Klausen w głębokim snie spoczywali. W browarze znajdował się tylko struż na 1 piętrze, pies zaś znajdował się w zwykłem swojem miejscu. Nagle tenże zaczął szczekać; gdy nikt na to nie zważał, wierne zwierzę pospieszyło na schody i długo drapało u drzwi stróża, okazując zarazem szczekaniem oznaki najżywszéj niespokojności. Struż otwiera głaszcze psa, ogląda się, a nie widząc nic podejrzanego, wraca do swojéj izby. Niezadługo ponawia się wycie psa. Struż uzbraja się łopatą i bada pilniéj o przyczynę niespokojności wiernego zwierza, które nie przestaje szczekać i ciągnąć struża na podwórze, tu prowadzi go do tylnego zabudowania browaru; teraz dopiero struż spostrzegł, iż w temże zabudowaniu wybuchł pożar, który dzięki czujności psa, rychło został uśmierzony. — Zeglarz napowietrzny Komaszy, który niedawno w obec sułtana puścił się na podróż napowietrzną, został z balonem zapędzony na morze Marmora; żeglarz przez niejaki czas bujał nad morzem, ale widząc się ściganym przez ogromną rybę, zrzucił bałaszt, i wzbił się znowu do góry; wiadomo iż później spuścił się we wsi Keremitkoj. — W Indyach wschodnich umarła oryginalna angielka pani Hall małżonka adwokata w Madras, która przyjęła służbę wojskową w Punah, i tamże znaną była pod nazwiskiem Dszamal Chan; przez długi czas dowodziła batalionem w Hydrabadzie, następnie udała się do Punah, aby wyższy otrzymać stopień. Później osadzoną została w fortecy, za to iż kazała bramina na śmierć zakatować. Była bardzo piękną i waleczną, nosiła zawsze przestronne szarawary i otwarty gorsecik, przy boku szablę damasceńską, a na głowie szyszak z piórem.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 15 do dnia 16 Września.

Zurkowski Józef ob., Frelich Jan ob., Koszutski Hippolit ob., Przybylski Franciszek, Królikowski Filip ob., Łoseff Andrzéj, Broniewski Ignacy, Gaszyński Walery, Gaszyński Alexy, Chełmski Józef. Schultz Ignacy, z Polski; — Brykczyński Bogusław, ob., Kossowski Henryk ob., Bessal Mikołaj, Horn Karol ob., Wielopolski Bolesław hr., Modelski Julian ob., Jankowski Teofil, Ciesielski, z Galicyi; — Swiniarski Baltazar, Peruzzi, Szymanowska Elżbieta ob., Młodzianowski, Blume Jan, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Krasiński Karol hr., Ekelt Marcella, Tisler Ernest ob., Wojciechowski Tytus ob., Poletyłło Władysław hr., do Polski; — Vogt Henryk, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 4261. D. G. S.

SEKRETARZ JENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO.

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie zapadłego w dniu dzisiejszym w ślad art. 17 statutu organicznego Senatu rozporządzenia, Sekretarz Jlny ogłasza niniejszym konkurs na posadę Stygara przy kopalniach Skarbowych wakującą, któréj pensya w kwocie złp. 550 rocznie etatem jest oznaczoną.

Mający chęć ubiegania się o takową posadę, zechcą podania swe w téj mierze na stemplu ceny złp. 2 do Senatu stylizowane, na ręce Sekretarza Jlnego Senatu, przy załączeniu dowodów kwalifikacyi, najdaléj w przeciągu dni 14 złożyć, po upływie bowiem tego terminu konkurs obecny zamkniętym zostanie.

Kraków d. 2 Września 1844 r.

(3r.) MAIEWSKI.

PISARZ TRYBUNAŁU.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na drodze pertraktacyi spadku po Syxtusie Lewkowiczu byłem professorze Uniwersytetu Krakówskiego, na żądanie P. de Laveaux Ob. W. M. Krakowa, w Krakowie w gminie V. pod L. 534 zamieszkałego, nabywcy połowy realności i $^2/_7$ części po Syxtusie Lewkowiczu pozostałéj, w skutku wyroku Trybunału Wydziału II. z dnia 8 Lipca i 13 Sierpnia r. b. 1844 zapadłych prawomocnych, dających miejsce, pierwszy oszacowania realności na sprzedaż wystawić się mającéj, drugi ustanawiający warunki téj sprzedaży, zostanie przez publiczną licytacyą sprzedany dom z oficynami, stajnią i ogrodem na Wesoły przy Krakowie pod L. 188 w gminie VIII. położony, na teraz Ludwika de Laveaux i czterech sukcessorów po Syxtusie Lewkowiczu pozostałych, własnością będący; na zachód z drogą publiczną, od północy z realnością P. Jana Krzyżanowskiego N. 189, na wschód z realnością P. Antoniny Pszczółkowskiéj N. 230 na południe z realnością P. Dasiewicza N. 233 w dalszym ciągu z realnością N. 234 P. Joan

ny Reczyc, następnie z realnością N. 298 P. Wojciecha Statlera, wreszcie z realnością N. 244 P. Jana Bochenek własną, graniczący.

Warunki sprzedaży téj nieruchomości wyrokiem Trybunału Wydziału II. w dniu 13 Sierpnia 1844 r. zapadłym, ustanowione są następujące:

1) Cena szacunkowa téj realności w Krakowie na Wesoły w gminie VIII. pod L. 188 położonéj, stósownie do detaxacyi przez biegłych w kwocie złp. 22,207 gr. 16 umieszcza się na pierwsze wywołanie.

2) Chęć licytowania mający złoży *vadium* wilości 2,000 złp.

3) Do téj licytacyi oznaczają się 3 termina, a gdyby się brak licytantów okazał, summa szacunkowa na trzecim terminie o 1/3 część zmniejszoną zostanie. Jeżeli zaś na pierwszym terminie kto cenę oznaczoną lub więcéj zaofiaruje, ten licytant otrzyma przysądzenie stanowcze.

4) Jeżeliby w dni 8 po zalicytowaniu kto o 1/4 część wylicytowanego szacunku więcéj zaofiarował, dalsza licytacya między tym który tę 1/4 część zaofiarował, a ostatnim licytantem będzie miała miejsce.

5) W dni 14 po licytacyi nabywca winien będzie pełnoletnim właścicielom przypadające im części zapłacić, resztę zaś dla małoletnich należną spłacić na każde żądanie za pośrednictwem rady familijnéj wraz z procentem po 5/100 od daty nabycia.

6) Niedotrzymujący warunków utraci *vadium* i nowa licytacya na koszt jego i stratę ogłoszoną zostanie.

7) Od dnia uzyskania wyroku przysądzającego własność nabywca kupioną realność w swe posiadanie odbierze.

8) Nabywca zapłaci koszta adwokatowi tęż licytacyą popierającemu, za jego kwitem, na mocy wyroku takowe onemuż przysądzającego, które z ceny szacunkowéj nabywcy potrącone zostaną.

9) Nabywca od dnia licytacyi obowiązany będzie tymczasowo opłacać procenta po 5/100 od summ Instytutowych i Skarbowych, prawomocnie na hypotece umieszczonych, przez co jednakże skutki klassyfikacyi w niczem nadwerężone być nie mają; winien będzie nabywca opłacać do Skarbu publicznego podatki i inne należytości skarbowe z tego domu przypadające.

Do licytacyi téj ustanawiają się 3 termina następujące:

1. na dzień 12 Listopada) 1844 r.
2. na dzień 13 Grudnia)
3. na dzień 10 Stycznia 1845 r.

Sprzedaż pomienionéj nieruchomości odbywać się będzie na Audyencyi publicznéj Trybunału W. M. Krakowa i J. O. w gmachu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rano, a to za popieraniem adwokata Józefa Jankowskiego w Krakowie przy ulicy Szczepańskiéj pod L. 369 zamieszkałego.

Wzywają się zarazem wszyscy wierzyciele i strony interessowane, aby na pierwszym terminie licytacyi produkowali swe pretensye na prawnym tytule oparte, przy ustanowieniu adwokata, a to stósownie do przepisów prawa.

Kraków d. 12 Września 1844 r.

Librowski.

NOTARYUSZ PUBLICZNY
Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Po rozstrzygnieniu oppozycyi przez JW. Prezesa Trybunału z dnia 27 Sierpnia 1844 roku, N. 1102 do sprzedaży ruchomości po Janie Kruczkowskim pozostałych delegowany, zawiadomia, iż w dniu 17 b. m. i r. o godzinie 11 z rana na targowisku końskiem w Krakowie, konie, krowy, w dniu zaś 18 t. m. i r. o godzinie 9 zrana, w domu pod L. 9 w Prądniku Białym, pościel, bielizna, suknie, stolarszczyzna, różne ruchomości gospodarskie i rolnicze, a w dniu 20 Września 1844 roku o godzinie 9 rano w domu pod L. 5 w gminie VII. Miasta Krakowa cyna, stolarszczyzna, perły, korale, srebra, kosztowności i inne ruchomości po Janie Kruczkowskim pozostałe w drodze pertraktacyi spadkowéj, za gotową srebrną monetę, przez publiczną licytacyą sprzedawane będą.

Kraków d. 10 Września 1844 r.

(3r.) Franciszek *Jakubowski.*

Doniesienia prywatne.

W celu spiesznego zpieniężenia znacznego zapasu towarów bławatnych, mianowicie: materyj jedwabnych, bawełnianych, axamitów, batystów, płócien, bielizny stołowéj, perkalów, mousselinów, chustek, szalów, pończoch, firanek i t. p. takowe począwszy od dnia dzisiejszego i następnych w sklepie na Kazimierzu żydowskim przy rynku głównym pod L. 81, w znacznie zniżonych cenach za gotową zapłatę z wolnéj ręki sprzedawanemi będą. (2r.)

Kraków d. 10 Września 1844 r.

Dobra i miasto Dąbrowa z przyległościami w Galicyi w cyrkule Tarnowskim położone w drodze działu przez sukcessorów Stojowskich będą sprzedane przez publiczną licytacyą w C. K. Sądzie Szlacheckim w Tarnowie w terminach dwóch 16 Października i 20 Listopada b. r. Licytacya rozpocznie się od summy szacunkowéj 246,491 Zł. Reń. w Konwencyjnéj monecie.

(1r.)

W dniu 3 b. m. w czasie obłuczyn w kościele S. Józefa zginął pierścionek złoty z kamieniem białym rznietym. Ktoby przeto takowy znalazł, raczy go do przełożonéj tamże oddać, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.

(3r.)